

286
343Nr akt Kps. 681/41

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 20 maja 1947 r. w Jeleniej - GórzeSędzia Sledczy rejona Sądu Okręgowego w Jeleniej - Górze z siedzibąw Jeleniej - Górze Sąd Grodzki w Oddziałw osobie Sędziego J. Szwarczykaz udziałem Protokółanta El. Rouby apl. egz.w obecności stron /

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka bez przysięgi. ¹⁾ -
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

107. 115 k. p. k., po czym - ²⁾ świadek zeznał co następuje:Imię i nazwisko Krzysztof GąsienicaWiek 30 latImiona rodziców Mieczysław i ZofiaMiejsce zamieszkania Jeleniej - GóraZajęcie maszynistaKaralność nie karanyStosunek do stron obcy

W obozie w Głuchowie przebywałem od 14 czerwca 1940 r. do dnia 28 października 1940 r. Z pobytu w obozie mam następujące wspomnienia i mogę powiedzieć o nich co następuje:

1) Hans Juncus - pełnił funkcję pierwszego funkcji komendanta obozu bez przesłania po Hossie. W stosunku do więźniów był brutalny i okrutny. Przechodził przez obóz gdy mu się wzięli i tłumy nie przeszkadzały. Dział do danego więźnia i kotłowni go. Według opowiadań jarostajny obozowych, co sprzątało trupy po egzekucjach niżej wymienionym zolta osobiste dokonanych egzekucji, co nie należało do jego egzekucji obywateli. Można określić, że kontynuował dalej w stosunku do więźniów ostrą kary.

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

(344)

zaprowadzany przez Hoera. -

2) Maza Grobnera osobnie nie znam, Synowi jednemu od kolegów, że zaprowadzi i oboje systemy opisał, był byle pretekstem arentom niemieckim, skopijac i ich wysłał na śmierć i swoim postępowaniem kontynuował linie wytyczony przez Hoera.

3) Artur Lieberknecht - za jego gorą i na jego rozkaz zostało likwidowane w Oświęcimiu więzień zaprowadzony przez Hoera. Był to on również w więzieniu obozowym. Wskazywał niemieckim pokazując na śmierć przez śmierć, między ktorymi byłam i ja. Domyślałam się od niemieckich o istnieniu więzi, wysłanym ich do wystrzelenia, zabito ich w transport i wysłał do kamieniołomów w Gross-Rosen, gdzie umierał atmosfera. W Oświęcimiu do czegoś niemieckich był łagodny i przytyły. Wystraszony by niemieckim wychodził do pracy w kolumnach robotników w okolicy ziemi nie przyjmował ciepła przed wstąpieniem obozowemu. Za gorą Lieberknechta nie było w obozie egzekucji publicznych.

„niemieckie” pełnia funkcji i „egzekucji”

Tak zresztą i po obozowym podjęciu

Artur Lieberknecht

Lecha Jurek

Gratulant

1/4

Biuro Udos
Archiwizacji